

Wyrok z dnia 13 maja 1994 r. I PRN 24/94

Rozstrzygnięcie sprawy co do jej istoty przez sąd rewizyjny w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji przekazał sprawę w tym zakresie zakładowi ubezpieczeń społecznych, narusza prawo strony do rozpoznania jej żądania przez dwie instancje sądowe.

Przewodniczący SSN: Maria Mańkowska, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Janusz Łętowski (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 13 maja 1994 r. sprawy z powództwa Wiesławy D. przeciwko Instytutowi Kształcenia Zawodowego-Ministerstwo Edukacji Narodowej w Warszawie o wynagrodzenie na skutek rewizji nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 13 listopada 1991 r. [...],

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy dla Warszawy Pragi z dnia 25 czerwca 1991 r. [...] i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł w dniu 23 kwietnia 1994 rewizję nadzwyczajną od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 13 listopada 1991 r. [...], zarzucając temu wyrokowi rażące naruszenie art. 367 i art. 388 § 1 k.p.c. oraz naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej. W konsekwencji wniósł o uchylenie powyższego wyroku a także poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi z dnia 25 czerwca 1991 [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Stan faktyczny sprawy przedstawiał się następująco:

Powódka domagała się m.in. zasądzenia prawidłowej kwoty z tytułu wynagrodzenia za czas choroby.

Sąd Rejonowy uznając, że w istocie rzeczy powódka domaga się zasądzenia zasiłku chorobowego uznał swą niewłaściwość i przekazał w tym zakresie sprawę do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (pkt 1 wyroku Sądu Rejonowego), natomiast w pozostałej części powództwo oddalił. W związku z rewizją powódki Sąd Wojewódzki uznał, że powódce - będącej pracownikiem naukowym - przysługiwało

za czas choroby wynagrodzenie za pracę, a nie zasiłek chorobowy. W związku z tym Sąd Wojewódzki doszedł do wniosku, że wyrok Sądu Rejonowego w części uznającej swą niewłaściwość i przekazującej sprawę do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych jest wadliwy. Sąd Wojewódzki rozpoznał w tej części sprawę merytorycznie i uznał, że w świetle obowiązujących przepisów otrzymane przez powódkę wynagrodzenie za czas choroby jest zgodne z prawem. Sąd Wojewódzki zmienił więc zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich wyrok Sądu Wojewódzkiego wydany został z rażącym naruszeniem prawa. Rewidujący wywodzi, iż w świetle obowiązującego w Polsce porządku prawnego stronie przysługiwało prawo do merytorycznego rozpoznania jej żądania przez sądy dwu instancji. Zasada ta znalazła m.in. wyraz w art. 367 k.p.c., zgodnie z którym "od wyroków sądów pierwszej instancji przysługuje rewizja", jak również w art. 388 § 1 k.p.c., stosownie do którego sąd rewizyjny w razie uwzględnienia rewizji uchyla zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi, który wydał wyrok w pierwszej instancji. Z przepisu tego wynika, że obywatel ma zagwarantowane prawo merytorycznego rozpoznania jego żądań przez sądy obu instancji.

W niniejszej sprawie - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - w Sądzie Rejonowym w ogóle nie doszło do merytorycznego rozpoznania wysokości należnego powódce wynagrodzenia za pracę za okres choroby, ponieważ Sąd Rejonowy uznał, że powódka powinna otrzymywać zasiłek chorobowy, a w związku z tym sprawę przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Natomiast Sąd Wojewódzki, uznając, że powódce należy się za okres choroby wynagrodzenie za pracę, ustalił wysokość tego wynagrodzenia. Tymczasem wobec nierozpoznania tego żądania przez Sąd Rejonowy (przekazanie sprawy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych) Sąd Wojewódzki powinien był wyrok Sądu Rejonowego w tym zakresie uchylić i sprawę przekazać do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W ten sposób powódka została pozbawiona służącego jej uprawnienia do rozpoznania roszczeń przez Sądy obu instancji.

W konsekwencji tego uchybienia nie zostały też prawidłowo rozstrzygnięte pozostałe roszczenia powódki, ponieważ mają one charakter "pochodny" od prawidłowego ustalania wysokości wynagrodzenia za pracę, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

W tym stanie rzeczy - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - Sąd Wojewódzki wydając zaskarżony wyrok w sposób rażący naruszył prawo jak również interes Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ pozbawił powódkę zagwarantowanych jej przez obowiązujący porządek prawny uprawnień do merytorycznego rozpoznania sprawy przez Sądy obu instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona, a argumenty w niej przytoczone są przekonujące. Sąd Najwyższy podziela pogląd rewidującego, iż w sprawie doszło do pozbawienia strony służącego jej na mocy wyraźnych przepisów k.p.c. (art. 367, art. 388 § 1) prawa do merytorycznego rozpoznania jej żądania przez dwie instancje sądowe. Prawo to służy stronie niezależnie nawet od okoliczności, czy może ona wykazać rzeczywisty interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia i tego rodzaju kwestia nie podlega badaniu przez sąd w postępowaniu rewizyjnym. Strona nie ma oczywiście obowiązku wnoszenia rewizji, zależy to od jej woli, nie może jednak skutecznie zrzec się tego uprawnienia i jej działania zmierzające w tym kierunku nie mogłyby przynieść rezultatów. Skoro jednak tak, to należy uznać, iż zasadą polskiego prawa procesowego jest "in dubio pro revisione" i wszelkie wątpliwości powstające na tym tle powinny być zgodnie z tą zasadą rozstrzygane.

Sąd Najwyższy doszedł też do przekonania, iż Sąd Wojewódzki rozpoznając merytorycznie sprawę w zakresie, w jakim nie została ona materialnie rozstrzygnięta przez Sąd I-szej instancji naruszył także przepis art. 390 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, sąd rewizyjny może zmienić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy jedynie wówczas, gdy zachodziło tylko naruszenie przepisów prawa materialnego, a ponadto wtedy, gdy sąd I instancji dopuścił się tego rodzaju uchybień procesowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy. Tego rodzaju sytuacja w stosunku do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie zachodziła, bowiem Sąd ten przekazał tylko sprawę do merytorycznego rozstrzygnięcia Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. W takich okolicznościach nie było więc podstaw do rozpoznania sprawy co do istoty przez Sąd Wojewódzki, skoro Sąd Rejonowy sam jej w tym zakresie nie rozstrzygnął, dlatego także i z tych względów rewizję nadzwyczajną należy uznać za uzasadnioną.

Trafny jest także zarzut rewizji nadzwyczajnej co do naruszenia zaskarżonym wyrokiem interesu Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z ustalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego (m.in. III ARN 41/90) dla zastosowania art. 421 § 2 k.p.c. jest konieczne, by skutki naruszenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej prowadziły do sprzeczności z zasadami państwa prawa (art. 1 Konstytucji) lub z zasadami wynikającymi z ratyfikowanych przez Polskę umów prawa międzynarodowego, a szczególnie tych dotyczących ochrony praw człowieka. Ratyfikowane przez Polskę międzynarodowe Pakty Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 14) a także Europejska Konwencja Praw Człowieka (art. 6) wyraźnie statuuje prawo do sądu (które musi być wykładane w sposób rozszerzający) jako fundamentalne prawo człowieka w

demokratycznym państwie prawa. Już tylko zatem z tej przyczyny można traktować wszelkie naruszenia powyższego prawa (łącznie z uprawnieniem do merytorycznego rozpoznania sprawy przez dwie instancje sądowe) jako naruszające interes Rzeczypospolitej Polskiej.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy na zasadzie art. 421 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

=====